

# Waloryzacja emerytur i rent 2012

Już nie tylko prezydent, ale też Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył waloryzację do Trybunału Konstytucyjnego. Co mogą zyskać emeryci, gdy się okaże, że ustawa jest niekonstytucyjna?

LESZEK KOSTRZEWSKI  
PIOTR MIĄCZYŃSKI

Przed zmianą zasad waloryzacji emerytura rosła wszystkim o ustalony procent. Jego wysokość zależała od inflacji w gospodarstwach emeryckich i 20-procentowego realnego wzrostu płac.

W rezultacie najbiedniejsi dostawali podwyżkę w wysokości 30 złotych, a najbogatsi nawet 200 złotych. Premier uznał, że tracą najubożsi. Dlatego postanowił zmienić waloryzację z procentowej na kwotową.

Wszyscy dostaną (lub już dostali) podwyżkę w takiej samej wysokości - po 71 zł brutto (są wyjątki, ale o tym niżej).

Przy waloryzacji kwotowej zyskały osoby otrzymujące świadczenia poniżej 1480 złotych. Tym, którzy mają wyższe emerytury, podwyżka nie zrekompensuje inflacji. Najwięcej stracili ci, którzy mają po kilka tysięcy złotych emerytury.

## RZECZNIK PRZECIW

Nowe zasady podwyżek nie spodobały się Rzecznikowi Praw Obywatelskich. 13 lutego skierował przepisy dotyczące waloryzacji do Trybunału Konstytucyjnego. Do biura rzecznika wpłynęło 420 skarg.

W komunikacie czytamy: „Wprowadzony mechanizm waloryzacji kw-

towej preferuje osoby pobierające minimalne i niskie świadczenia, co pozostaje w sprzeczności z wynikającą z zasady sprawiedliwości społecznej koniecznością przestrzegania związku między wkładem ubezpieczonego w tworzenie funduszu ubezpieczeń społecznych a wysokością należnego z tego tytułu świadczenia (preferowania osób o dłuższym stażu ubezpieczeniowym i opłacających wyższe składki). Mechanizm waloryzacji kwotowej dzieli świadczeniobiorców (...) na dwie grupy. W pierwszej znajdują się osoby otrzymujące niskie świadczenia, którym waloryzacja kwotowa nie tylko zapewnia ochronę wartości realnej świadczenia, ale nawet jego wzrost. W drugiej grupie znajdują się osoby otrzymujące wyższe świadczenia, którym waloryzacja kwotowa nie zapewnia przystosowania wartości świadczenia do spadku siły nabywczej pieniądza. Tylko zatem w odniesieniu do tej pierwszej grupy świad-

zeniobiorców możemy mówić o zachowaniu prawa do waloryzacji”.

## PREZYDENT JAK RZECZNIK

Prezydent Bronisław Komorowski ustawę co prawda podpisał, ale jednocześnie wysłał ją do Trybunału Konstytucyjnego.

Kancelaria tłumaczyła to tak: „Prezydent podziela intencje, które przyświecają waloryzacji kwotowej w 2012 r., czyli wolę poprawy sytuacji najmniej zamożnych emerytów i rencistów. Jednak głosy od osób, które mogą stracić na tej waloryzacji (...), sprawiły, że prezydent podjął decyzję o skierowaniu tej ustawy do kontroli przez Trybunał Konstytucyjny”.

Decyzja prezydenta oznacza, że wszyscy emeryci dostaną (lub już do-

stali) jednakową - tak jak chciał rząd - podwyżkę.

Trybunał nie zdąży bowiem rozpatrzyć skargi przed tym czasem.

Poprosiliśmy o opinię radcę prawnego (poniżej jej treść). Pani mecenas wyjaśnia w niej, o co mogą ubiegać się emeryci, jeżeli Trybunał uzna, że ustawa waloryzacyjna jest niekonstytucyjna.

Andrzej Rzepliński, prezes TK, zaraz po ogłoszeniu przez prezydenta, że ustawa trafi do Trybunału, zapewnił, że wniosek potraktuje priorytetowo. Niezależnie od tego, jaką decyzję podejmie Trybunał, rząd prawdopodobnie w 2013 roku nie przeprowadzi po raz drugi waloryzacji kwotowej.

Resort pracy chciał, aby w przyszłym roku emerytury były waloryzowane wszystkim tylko o wskaźnik inflacji, a najbiedniejsi dostawaliby dodatkową podwyżkę o 20-procentowy realny wzrost płac. Premier na takie rozwiązanie się nie zgodził. I dziś

nie wiadomo, jaką emeryci i renciści dostaną podwyżkę w 2013 czy 2014 r.

## WALORYZACJA 2012

Jak napisaliśmy wyżej, od marca wszyscy dostaną (lub już dostali) po 71 zł podwyżki. Dotyczy to też najniższych świadczeń: najniższej renty i emerytury, a także najniższej renty rodzinnej i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renty rolniczej.

Do końca lutego wysokość ich wszystkich wynosiła 728,18 zł brutto. Po waloryzacji kwotowej (wzrost o 71 zł) wynosi 799,18 zł brutto.

Wzrosła też najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową. Wcześniej - 873,82 zł, po podwyżce - 944,82 zł.

A także świadczenie przedemerytalne - z 867,25 zł brutto do 938,25 zł brutto.

**Ale uwaga!** Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy nie wzrosła jak inne świadczenia o 71 zł.

Dziś najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wynosi 560,13 zł brutto.

75 proc. z 71 zł to 53,25 zł. Tyle więc podwyżki dostaną renciści. Po waloryzacji renta z tytułu częściowej niezdolności będzie więc wynosić 613,38 zł brutto.

Podwyższone zostały też wszystkie dodatki:

- dodatek pielęgnacyjny z 186,71 zł wzrósł do 195,67 brutto;
- dodatek dla sierot zupełnych - z 350,94 zł do 367,78 zł brutto;
- dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennej całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji - z 280,07 zł brutto do 293,51 zł brutto;
- dodatek kombatancki z 186,71 do 195,67 zł brutto;
- dodatek za tajne nauczanie z 186,71 zł do 195,67 zł brutto;
- świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR w zależności od liczby ustalonych pełnych miesięcy. Wcześniej od 9,36 zł do 186,71 zł. Po waloryzacji od 9,80 zł do 195,67 zł brutto
- dodatek przysługujący żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych. Wcześniej od 9,36 zł do 186,71 zł. Od 1 marca 2012 to już od 9,80 zł do 195,67 zł brutto. •

# KSIĄŻKI MAGAZYN DO CZYTANIA

## JUŻ W SPRZEDAŻY

• Balzac • Keret • Esterházy • Rudnicki • Szczygiel  
• Bińczyk • Jarniewicz • Varga • Białoszewski  
• Joyce • Dickens • Nurowska

Magazyn można też kupić na [www.kulturalnysklep.pl](http://www.kulturalnysklep.pl)



## Opinia prawna

Milada Czajkowska  
radca prawny, partner  
w kancelarii LTA Dopierala  
i Wspólnicy

•• Nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych budzi bardzo wiele kontrowersji. Wprowadza bowiem nową zasadę waloryzacji emerytur, odchodząc od systemu procentowej waloryzacji na rzecz kwotowej. Taki sposób podwyższania świadczeń emerytalnych stanowi w istocie zaprzeczenie instytucji waloryzacji, która ma zapobiegać utracie siły nabywczej pieniądza. O ile rozważać zatem można, czy wprowadzony ustawą nowelizacyjną system podwyższania emerytur jest słuszny z punktu widzenia społecznego, o tyle z całą stanowczością wskazać należy, że system ten nie ma nic wspólnego z waloryzacją świadczeń emerytalnych.

Kowalski, który uzyskuje emeryturę w wysokości około 2000 zł, straci na nowym systemie podwyższania emerytur, natomiast Nowak, którego emerytura oscyluje na poziomie 700 zł, znacznie zyska. Nietrudno dostrzec jednocześnie, że siła na-

bywca emerytury Nowaka wzrośnie, podczas gdy Kowalski po dokonaniu waloryzacji nie będzie mógł sobie pozwolić na dotychczasowy standard życia.

Wprowadzony mechanizm waloryzacji kwotowej preferuje osoby pobierające minimalne i niskie świadczenia. Pozostaje to w sprzeczności z wynikającą z zasady sprawiedliwości społecznej koniecznością przestrzegania związku między wkładem ubezpieczonego w tworzenie funduszu ubezpieczeń społecznych a wysokością należnego z tego tytułu świadczenia. Mówiąc obrazowo, władza zmienia reguły gry w trakcie jej trwania, pomijając całkowicie, że obywatel działał, mając zaufanie do ustalonych zasad tworzenia funduszu ubezpieczeń społecznych i pobierania z niego świadczeń. Co więcej, pozbawia emerytów, którzy są lepiej sytuowani i na swój poziom świadczeń sami zapracowali, należnych im praw nabytych.

Ustawa ta może być uznana za naruszenie istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, jak również konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej.

Powyżej wskazane przyczyny mogą być u podstaw uznania przepisów ustawy nowelizującej ustawę o emeryturach w zakresie wa-

loryzacji emerytur za niekonstytucyjne.

Odpowiedź na pytanie o skutki orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie jest prosta. Rozróżniamy bowiem kilka rodzajów orzeczeń, zaś od charakteru zapadłego orzeczenia może w istocie zależeć charakter roszczeń osoby uprawnionej.

1) Najprościej sprawa przedstawia się w przypadku utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego ex tunc. Skoro akt taki uznany zostaje za niezgodny z konstytucją i tracący moc obowiązującą od chwili jego wydania, tzn. od momentu, w którym stał się elementem systemu prawnego, to jest on nieważny i nie może wywrzeć żadnych skutków prawnych.

Gdyby przed Trybunałem Konstytucyjnym zapadło tego rodzaju orzeczenie, to organy rentowe będą zobowiązane do wyliczenia stawki waloryzacji za cały 2012 rok według uprzednio obowiązujących zasad i dokonania wyrównania w wysokości wypłaconych świadczeń wraz z odsetkami w wysokości ustawowej.

2) W przypadku utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego ex nunc orzeczenie TK wywiera skutki prawne od dnia ogłoszenia

w sposób określony w art. 190 ust. 2 Konstytucji, a więc na przyszłość.

W tej sytuacji organ emerytalny byłby zobowiązany do dokonania ponownego przeliczenia emerytury według uprzednio obowiązujących reguł waloryzacji, ale dopiero od momentu ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw - od tego dnia organ rentowy będzie miał obowiązek wypłaty emerytury w wysokości ustalonej według uprzednio obowiązujących zasad. Natomiast emerytura ustalona według znolizowanych zasad waloryzacji i wypłacona do dnia wejścia w życie wyroku TK nie będzie podlegała ponownemu przeliczeniu. W tej sytuacji można rozważyć oczywiście wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej na skutek waloryzacji dokonanej na podstawie ustawy, która następnie została uznana za niezgodną z konstytucją. Jednakże w tej sytuacji należałoby pozywać organ ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej za wprowadzenie do obrotu rozwiązania niezgodnego z konstytucją.

3) Utrata mocy obowiązującej aktu pro futuro pozwala na wywieranie przez ten akt skutków prawnych w czasie określonym przez TK.

W tej sytuacji organ emerytalny byłby zobowiązany do dokonania ponownego przeliczenia emerytury według uprzednio obowiązujących reguł waloryzacji, ale dopiero od momentu utraty mocy obowiązującej tego aktu wskazanej w orzeczeniu Trybunału. Natomiast emerytura ustalona według znolizowanych zasad waloryzacji i wypłacona do dnia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego aktu normatywnego nie będzie podlegała ponownemu przeliczeniu. W tej sytuacji można rozważyć oczywiście wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej na skutek waloryzacji dokonanej na podstawie ustawy, która następnie została uznana za niezgodną z konstytucją. Jednakże w tej sytuacji należałoby pozywać organ ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej za wprowadzenie do obrotu rozwiązania niezgodnego z konstytucją. Ponieważ jednak parlament ma zagwarantowane określone uprawnienia do kształtowania sytuacji prawnej obywateli, roszczenie takie może okazać się nieskuteczne. Ze względu na niską wartość roszczenia zasadnym byłoby wystąpienie w takiej sprawie z pozwem zbiorowym przeciwko skarbowi państwa. •